



# STUDZIANKI ECHO



## KWARTALNIK STOWARZYSZENIA ROZWOJU MIEJSCOWOŚCI STUDZIANKA

### Nowy rok, nowe nadzieje

Zbliżający się koniec roku zachęca do podsumowań, wspomnień i refleksji. W roku 2013 w Studziance udało się zrealizować kilka projektów i tym samym zaktywizować mieszkańców do wspólnego działania na rzecz swojej małej ojczyzny.

Studzianka to niezwykle ciekawa miejscowość, która dzięki swojej bogatej historii i intrygującym losom mieszkańców, stanowi bardzo dobry punkt wyjścia do badania kulturowej różnorodności regionu. Poprzez przybliżanie sylwetek wybitnych naukowców, wojskowych, działaczy społeczno-kulturalnych, którzy swe korzenie wywodzą właśnie ze Studzianki, pragniemy zwracać uwagę na niezwykle ważne poczucie przynależności do konkretnej grupy, obszaru i tradycji. Cały czas zachęcamy do badania losów swoich rodzin, poszukiwania przodków, starych fotografii, spisywania rodzinnych wspomnień oraz dzielenia się nimi z redakcją.

Nowy Rok to czas postanowień, snucia planów i marzeń. Życzymy

wszystkim udanego 2014 roku, aby przyniósł wiele szczęśliwych chwil i radosnych wydarzeń. Niech troski i zmartwienia pozostaną daleko za nami, a na naszych twarzach gości jedynie uśmiech. Pamiętajcie o wspólnych spotkaniach, wzajemnej pomocy sąsiedzkiej, codziennej życzliwości i zrozumieniu. Mamy nadzieję, że również w przyszłym roku podejmowane będą ciekawe inicjatywy i działania, które umocnią poczucie lokalnej więzi. W końcu to, jacy jesteśmy, widać najlepiej w oczach drugiego człowieka.

Na koniec chciałbym jeszcze napisać o kilku istotnych szczegółach. Otóż w nr. 16 czasopisma, w artykule „Studzianka w czasie okupacji”, wkraść się mały błąd. Pisząc o jednej

z akcji oddziału ppor. Franciszka Bandarzewskiego z 20 września 1940 r., pomyliłem datę. Właściwa data tej akcji, to noc z 17 na 18 maja 1944 r. Jest też mała ciekawostka. W połowie listopada udało mi się ustalić datę, miejsce śmierci oraz pochówku płk. Józefa Koryckiego (ur. 1885 r. Studzianka), dowódcy artylerii Armii „Pomorze” we wrześniu 1939 r. Pułkownik zmarł 26 maja 1954 r. w Gdańsku. Pochowany został na Cmentarzu Witomińskim w Gdyni. Nadal nie są znane powojenne losy Stanisława Treszczuka (ur. 1923 r. Studzianka), uczestnika bitwy o Monte Cassino. Mam nadzieję, że w przyszłości uda się je ustalić.

\*\*\*

W 18 już numerze kwartalnika „Echo Studzianki” wspominamy zmarłego niedawno Eugeniusza Dawidziuka, człowieka o wielkim sercu i wrażliwości. Przypominamy też sylwetkę Walentego Jarockiego, członka POW, uczestnika I i II wojny światowej, działacza społecznego. Zamieszczamy również krótką historię OSP Studzianka. Z kolei kol. Łukasz pisze o III Dniu Seniora w Studziance oraz obchodach Dnia Niepodległości. W rubryce „W skrócie” przypominamy o najważniejszych wydarzeniach i sukcesach z ostatnich 3 miesięcy. Jest też rubryka dla najmłodszych, wiersz, garść dowcipów i kilka innych niespodzianek. Zachęcam zatem do lektury, życząc jednocześnie radosnych Świąt Bożego Narodzenia i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku 2014.

Sławomir Hordejuk



Pierwszy śnieg w Studziance

Fot. Ł.W.

## W skrócie

• 04.10.2013r. **Paulina Szenejko** ze Studzianki grała w Finale Wojewódzkim IV Turnieju Orlika o Puchar Premiera Donalda Tuska w Puławach, gdzie drużyna piłkarek ULKS „Niwka” Łomazy, pod kierunkiem Ireneusza Korszenia wywalczyła srebrny medal. Gratulacje!

• 05.10.2013 r. w Łomazach odbyło się uroczyste spotkanie z okazji jubileuszu 50-lecia pożycia par małżeńskich z Gminy Łomazy. Medalami za długoletnie pożycie małżeńskie, przyznanymi przez Prezydenta RP, odznaczone zostały dwie pary ze Studzianki: **Maria i Hipolit Bojarczuk** oraz **Wanda i Edmund Pana-siuk**.

• 05.10.2013 r. młodzież ze Studzianki wystawiła spektakl „Rekonstrukcja z życia tatarskiej rodziny”, podczas V Białskiego Festiwalu Około-literackiego, zorganizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Białej Podlaskiej. W rekonstrukcji z życia tatarskiej rodziny udział wzięli: **Przemek, Kuba, Karolina i Daniel Kalinowscy, Sandra Fuks, Zuzanna Kukawska, Łukasz i Mirek Węda**. Udostępniono także wystawę **Sławomira Hordejuka** poświęconą Tatarom na Południowym Podlasiu oraz pielęgnowaniu tradycji tatarskich w Studziance.

• 08.10.2013 r. Sukcesy dzieci ze Studzianki w gminnym konkursie plastycz-

nym „Zapachy lata” zorganizowanym przez Zespół Szkół w Łomazach oraz Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach. W tym roku do konkursu przystąpiło 58 uczniów. W kategorii klas I wyróżniono prace **Mikołaja Wysockiego, Katarzynę Skibniewską i Szymona Arseniuka**. W kategorii klasy trzeciej wygrał **Maciej Golba**, trzecie miejsce zajął **Piotr Powszuk**. Wyróżniono pracę **Olgerda Wilbika**. Gratulacje!

• 11.10.2013 r. w I LO w Radzynie Podlaskim odbyła się uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Dla nauczycieli i pracowników oświaty z powiatów: bialskiego, łukowskiego, parczewskiego, radzyńskiego i miasta Biała Podlaska, wręczono odznaczenie państwowe oraz Medale Komisji Edukacji Narodowej. Wśród odznaczonych była **Małgorzata Kaczan** ze Studzianki, którą z rąk Tadeusza Sławeckiego, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej otrzymała Medal Srebrny za Długoletnią Służbę. Gratulacje!

• 11.10.2013r. w Szkole Podstawowej w Studziance odbyło się ślubowanie pierwszaków.

• 19.10.2013 r. po raz trzeci odbył się Dzień Seniora w Studziance.

• 25.10.2013 r. grupa śpiewacza „Stu-

dzianczanie” wystąpiła w Łomazach na Dniu Seniora.

• 08-10.11.2013 r. **Tomasz Ossowski** uczestniczył w Zalesiu w Pucharze Świata Federacji WUAP w wyciskaniu sztangi leżąc, zajmując w swojej kategorii 3 miejsce.

• 09.11.2013 r. odbył się jubileusz 25-lecia Orkiestry Dętej OSP w Łomazach.

• 11.11.2013 r. troje mieszkańców Studzianki, członków Orkiestry Dętej OSP w Łomazach, zostało odznaczonych medalami. Za wysługę lat wyróżnieni zostali drh **Ewa Golba** (5 lat) i drh **Tomasz Hryniewicz** (20 lat). Brązowym Medalem „Za zasługi dla pożarnictwa”: drh **Krzysztof Golba**. Serdeczne gratulacje.

• 24.11.2013 r. odbył się bieg terenowy na 10 km po lesie Dąbrowa tzw. II Dycha do Maratonu w Lublinie. Zawody ukończyło 735 zawodników w tym dwóch mieszkańców Studzianki: **Łukasz Węda** zajął 53 miejsce z czasem 43 minuty 24 sekundy, a **Mirosław Węda** 239 miejsce czas 49:48.

• W dniach od 2 do 6 grudnia 2013 r. na stadionie Wydziału Wychowania Fizycznego i Sportu w Białej Podlaskiej odbyła się studencka sztafeta biegowa 1111 km w której udział bali dwaj mieszkańcy



Grupa rekonstrukcyjna ze Studzianki podczas V Białskiego Festiwalu Około-literackiego.

Fot. Paweł Pakuła.



Tomek Ossowski, tym razem był drugi. Fot. [www.radiobiper.info](http://www.radiobiper.info)

Studzianki: **Wiesław i Łukasz Węda.**

• 06.12.2013 r. **Tomasz Ossowski** startował w kategorii do 75 kg podczas II Mikołajkowych Zawodów w Wyciskaniu Sztangi Leżąc o Puchar Prezesa AZS PSW. Po pierwszym podejściu Tomek był najlepszy wyciskając 120 kg. W drugiej serii poprawił wynik wyciskając 130 kg. Ostatecznie zajął 2 miejsce. Wygrał Hubert Giersz z takim samym wynikiem, ale był trochę lżejszy od Tomka. Zawody odbyły się w Państwowej Szkole Wyższej w Białej Podlaskiej.

• 08.12.2013 r. **Tomasz Ossowski** uczestniczył w Akademickich Mistrzostwach Województwa Lubelskiego w trójboju siłowym mężczyzn. Zmagania w II rundzie odbyły się na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie. W zawodach wystartowało 34 zawodników podzielonych na 5 kategorii wagowych. Reprezentujący PSW w Białej Podlaskiej

Tomasz Ossowski zajął 4 miejsce w kategorii do 75 kg. Uzyskał w przysiadzie 110 kg, wyciskaniu leżąc 125 kg i w 130 kg w martwym ciągu.

• 21.12.2013 r. Łukasz Węda brał udział w biegu terenowym „zBiegiemNatury” na 5 km w Lublinie.

• Zakończyły się rozgrywki klasy okręgowej w piłce nożnej. W barwach Niwy Łomazy występuje **Kamil „Czarny” Łukaszuk**. Jesienią nasz napastnik grał w 15 meczach strzelając 8 bramek w lidze i pucharze. Przebywał na boisku łącznie 1214 minut co daje średnią 81 min. na mecz. W pięciu meczach jesienią grał także **Paweł Krywczyk**. Z kolei w barwach juniorów grali bracia **Dawid** (9 zdobytych bramek w 8 meczach) i **Paweł** (9 zdobytych bramek w 8 meczach) **Hornowscy** oraz **Daniel Popławski** (1 zdobyta bramka w 5 meczach) i **Patryk Kukawski**.

**Ponadto, w 2013 roku minęła:**

• 25 rocznica śmierci płk. Józefa Wilbika (1931-1988).

• 30 rocznica śmierci prof. Bolesława Hornowskiego (1914-1983), psychologa

• 35 rocznica śmierci Teofila Kożuchowskiego (1909-1978), rzeźbiarza

• 65 rocznica urodzin Hieronima Sienkiewicza (ur. 1948 r.), mgr. inż. elektroniki.

• 70 rocznica urodzin i 5 rocznica śmierci, Bogumiła Pirogowicza (1943-2008), pedagoga.

• 80 rocznica urodzin i 30 rocznica śmierci Piotra Bajrulewicz (1933-1983), pedagoga.

• 90 rocznica urodzin podchorążego Stanisława Tereszczuka (1923-?).

Zebrał i opracował: Łukasz Węda

## Ślubowanie uczniów klasy pierwszej

W dniu 11 października 2013 r. w Szkole Filialnej w Studziance odbyła się uroczystość ślubowania uczniów klasy pierwszej.

Na wstępie kierownik szkoły, Wiesława Kobrzyńska serdecznie powitała zebranych rodziców i zaproszonych gości: Wicestarostę Powiatu Białskiego –Janę Bajkowskiego, sekretarza gminy Łomazy – Mariannę Łojewską, Dyrektora Zespołu Szkół w Łomazach – Annę Filipiuk, Przewodniczącą Rady Rodziców –Agnieszkę Arseniuk i Agnieszkę Wilbik, w zastępstwie radnego naszej miejscowości Marka Wilbika.

Na początku dzieci z klasy pierwszej i ich starsi koledzy z klasy trzeciej zaprezentowali wspólną część artystyczną. Oprócz wierszy o tematyce patriotycznej oraz dotyczących zdobywanych w szkole wiadomości i umiejętności, przedstawili też humorystyczną scenkę związaną z przestrzeganiem zasad bezpieczeństwa w szkole. Potem dzieci z klasy pierwszej złożyły uroczyste ślubowanie, co potwierdziły swoim „podpisem” w postaci odciśniętego palca, po czym pani dyrektor Anna Filipiuk dokonała pasowania ich na uczniów i wręczyła pamiątkowe dyplomy. Następnie wszyscy goście złożyli uczniom gratulacje, życzenia sukcesów w nauce



Po ślubowaniu. Fot. Agnieszka Arseniuk.

i przekazali upominki. Prezenty uczniowie otrzymali również od Rady Rodziców, wychowawcy klasy i kolegów z klasy III. Na koniec wychowawca, Wiesława Ko-

brzyńska, podziękowała wszystkim za udział w uroczystości a rodzice zaprosili gości, nauczycieli i dzieci na poczęstunek.  
Wiesława Kobrzyńska

## Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego

W dniu 5 października 2013 roku w Łomazach odbyło się uroczyste spotkanie z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego par małżeńskich z Gminy Łomazy.

Spotkanie rozpoczęło się Mszą Św. w Kościele Parafialnym w Łomazach koncelebrowaną przez księży proboszczów z parafii Łomazy - Adama Kameckiego, Korczówki - Andrzeja Siedlanowskiego, Dokudowa - Tadeusza Tomasiuka, pod przewodnictwem księdza proboszcza z parafii Huszcza Zdzisława Mateju-

ka. Ponadto, obecny był ksiądz kanonik Antoni Bubela i ks Andrzej Ognik wikariusz parafii Łomazy. Oprawę muzyczną zapewniała Strażacka Orkiestra Dęta z Łomaz.

Po zakończonej Mszy Świętej wszyscy udali się do Gminnego Ośrodka Kultury w Łomazach, gdzie Jubilaci zostali udekorowani medalami za długoletnie pożycie małżeńskie przyznanymi przez Prezydenta RP. Były także życzenia i kwiaty od Samorządu Gminy oraz spotkanie przy lampce szampana. Oprócz orkiestry strażackiej, spotkanie umilał zespół „Śpiewam bo lubię” z Łomaz. W uroczystości uczestniczyli: Wójt Gminy - Waldemar Drożdżuk, Przewodniczący Rady Gminy - Wiesław Bańkowski, Wiceprzewodniczący Rady Gminy - Henryk Mościbrocki, Sekretarz Gminy- Marianna Łojew-

ska, Dyrektor GOK - Ryszard Bielecki i pracownicy Urzędu Gminy Łomazy. Medalami za długoletnie pożycie małżeńskie zostały udekorowane dwie pary małżeńskie ze Studzianki: Maria i Hipolit Bojarczuk oraz Wanda i Edmund Panasiuk.

Źródło: [www.lomazy.pl](http://www.lomazy.pl)



Maria i Hipolit Bojarczuk. Fot. GOK Łomazy.



Wanda i Edmund Panasiuk. Fot. GOK Łomazy.

## Dzień seniora w Studziance

W sobotnie popołudnie 19 października w Studziance rozpoczęło się spotkanie dla seniorów. Przedsięwzięcie organizowane było po raz trzeci przez Radę Sołecką miejscowości Studzianka, Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka przy wsparciu Urzędu Gminy w Łomazach.



Był też czas na wspólne zdjęcie.

Fot. Mateusz Jaśkiewicz.

W sobotnie popołudnie 19 października w Studziance rozpoczęło się spotkanie dla seniorów. Przedsięwzięcie organizowane było po raz trzeci przez Radę Sołecką miejscowości Studzianka, Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka przy wsparciu Urzędu Gminy w Łomazach.

W imprezie uczestniczyli Wójt Gminy Łomazy Waldemar Drożdżuk, Przewodniczący Rady Gminy Wie-

śław Bańkowski oraz blisko 70 seniorów ze Studzianki przy akompaniamencie formacji Koncert oraz grupy śpiewającej „Studzianczanie”. Były wspomnienia, wspólne śpiewy, tańce i okolicznościowy tort. Nie zabrakło także pysznych potraw oraz wspólnej fotografii. Jak podkreślili uczestnicy imprezy, to jedyna okazja w roku, aby razem spędzić miło czas. Wszyscy bawili się do późnych godzin wieczornych.

Działanie zostało współfinansowane w ramach realizacji zadania „Aktywni w Studziance” ze środków Urzędu Gminy w Łomazach. Dzień Seniora wsparli także Radny Powiatu Białskiego Jan Bajkowski i Radny Studzianki Marek Wilbik. Słowa uznania i podziękowania należą się także mieszkańcom Studzianki zaangażowanym w prace organizacyjne.

Łukasz Węda

## ŻYCZENIA

*Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia przyjmijcie Państwo życzenia przeżywania tych szczególnych chwil w spokoju, w otoczeniu najbliższych. Niech świąteczna atmosfera napęłni nas radością i siłą do realizacji wszelkich planów w nowym 2014 roku.*

*Jan Bajkowski,  
wicestarosta  
i radny powiatu białskiego.*



## Eugeniusz Dawidziuk (1939-2013)

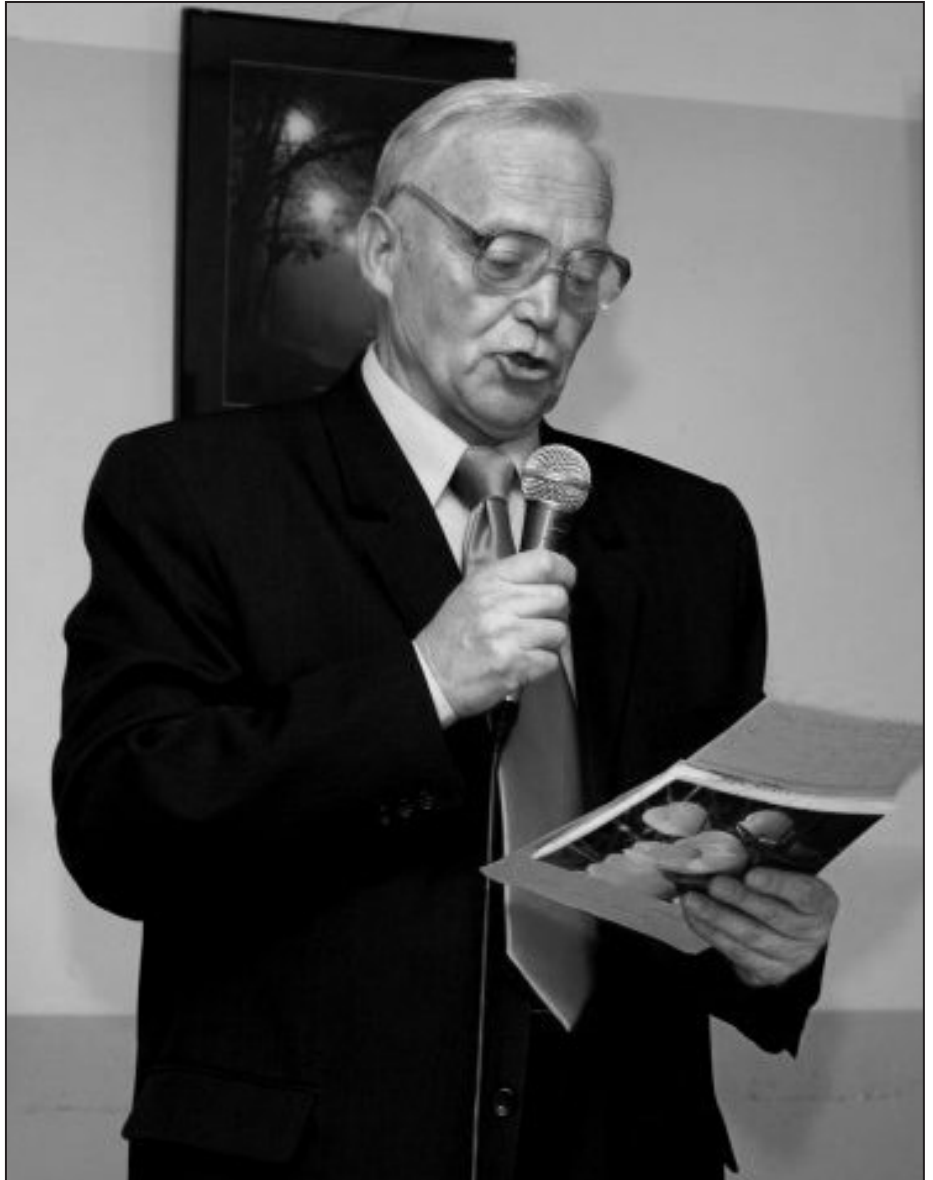
W dniu 5 września 2013 r., w wieku 74 lat odszedł od nas na zawsze. Eugeniusz Dawidziuk. Kochał świat, ludzi i rodzinę. Odszedł człowiek wielkie uczciwości i wrażliwości serca, kochający swych bliskich i szanujących przyjaciół.

Żył Eugeniusz między nami, z nami, Zale nigdy obok nas. Swoje życie zawsze dzielił z innymi. Aktywnie pracował społecznie i miał wielkie marzenia. Dlatego pamięć pozostanie na zawsze w naszych sercach i żal bo tyle jeszcze miał do zrobienia. Pozostawił po sobie opracowane historie rodzinne. Wszystko co robił dla rodziny i przyjaciół było płynące z serca, bez oczekiwania na pochwały czy wdzięczności. Dzień po dniu dawał rodzinie siebie, jakby mimochodem. Długa jest lista jego dłużników. A my, czy zawsze odpłaciliśmy mu tą samą monetą? Odszedł od nas na zawsze, ale póki Go będziemy pamiętać, to jakby nie umarł cały. Jakaś część będzie żyła wśród nas.

Eugeniuszu, odcisnąłeś piętno i pozostawiasz po sobie widoczny ślad. Jak słusznie zauważył Szekspir: „Życie jest teatrem, a człowiek aktorem. Wchodzi na scenę i ze sceny schodzi, a życie ludzi jest scenicznym utworem, w którym kilka ról przynosi każdemu”. Pozostawiłeś po sobie tyle przeraźliwego milczenia, tyle pytań bez odpowiedzi i tę pustkę, którą nikt i nic nie potrafi zapełnić. Twoja ziemski wędrówka dobiegła końca, jednak na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci, jako całe dobro, dzięki któremu czuliśmy się lepsi i szczęśliwsi. Będziesz na zawsze z nami, mimo, że do domu już nie wrócisz. Zapewne chciałbyś jeszcze coś do nas powiedzieć, lecz nie możesz.

Śp. Eugeniusz Dawidziuk spoczął na cmentarzu w Otwocku przy dźwiękach harcerskiej piosenki „Pod żaglami Zawiszy”. Spij w ciszy i trwaj w naszej pamięci.

Barbara Poszalska  
Irena Dąbrowska



Eugeniusz Dawidziuk (1939-2013)

Fot. ze zbiorów S.H.

### Od redakcji

Śp. Eugeniusza Dawidziuka wspominać bardzo ciepło i miło. Nasze rozmowy telefoniczne zawsze wypełnione były przeszłością Studzianki, gdzie przyszedł na świat 13 maja 1939 r. E-maile i listy, to dalsze wspomnienia zmarłego o swoim dzieciństwie, kolegach i koleżankach ze Studzianki. Jego opowieści o światowych wo-

jażach słuchałem z zapartym tchem. Byłem zaskoczony z jaką łatwością posługuje się komputerem i serwuje po sieci. Zachowałem wszystkie listy i pocztówki oraz tę największą jaką kiedykolwiek dostałem na urodziny. Pamiętał o nas, wspierał nasze działania i był zachwycony kwartalnikiem. Jego wspomnienia ukazały się dwukrotnie

na naszych łamach („Echo Studzianki”, nr 6/2010; nr 9/2011). Osobiście miałem okazję spotkać się z nim w Otwocku. Była to kilkugodzinna podróż do czasów młodości Pana Eugeniusza, człowieka energicznego, pełnego humoru i bogatej wiedzy. Niech spoczywa w pokoju.

Łukasz Węda

## Walenty Jarocki (1900-1986)

Pochodził ze Studzianki. Członek Polskiej Organizacji Wojskowej, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, kapral 7 Pułku Ułanów, żołnierz Armii Krajowej, działacz społeczny, spółdzielczy i łowiecki.

Walenty Jarocki urodził się 18 marca 1900 r. w Studziance (gm. Lubenka, pow. bialski, gubernia siedlecka). Był synem Pawła i Pauliny z Gruszeckich, którzy posiadali w Studziance gospodarstwo rolne. Warto nadmienić, że Paweł Jarocki przed I wojną światową był jednym z organizatorów łomaskiej komórki PPS „Fracja Rewolucyjna”.

Walenty do 1915 r. uczęszczał do carskiej szkoły w Łomazach (językiem wykładowym był j. rosyjski). Po wybuchu I wojny światowej wstąpił do tworzącej się w Studziance komórki Polskiej Organizacji Wojskowej (członek od 1917 r.). Podlegała ona bezpośrednio Komendzie POW w Białej Podlaskiej (później organizacja ta podlegała komendzie rejonowej w Łomazach). Organizatorem studziańskiej komórki POW był Aleksander Komarzeniec (miejscowy nauczyciel, który pochodził z Białej Podl.), zaś komendantem Bogdan Ulatowski (również z Białej Podl.). Oprócz w/w do POW w Studziance należeli: Stefan Szenejko, Aleksander Sienkiewicz, Władysław Dzirko, Walenty Jarocki, Władysław Deneko, Stanisław Niczyporuk, Piotr Derlukiewicz, Gabriel Głowacki, Walenty(?) Szenejko oraz nieznanymi z imienia: Kamecki i Jaremkiwicz. Szkoleniem oddziału zajmowali się członkowie POW z Białej Podlaskiej którzy przyjeżdżali w tym celu do Studzianki.

W tym czasie na terenie wsi Studzianka istniał posterunek niemiecki. Jak pisał regionalista Wacław Szudejko: „(...) wieczorem 11 listopada 1918 roku rozbrojono bez wystrzału posterunek niemiecki w pobliskiej Studziance. Peowiaci ze Studzianki po roz-

brojeniu posterunku niemieckiego w swej wsi przybyli szybko, już z bronią do Łomaz”. Warto nadmienić, że udział w studziańskiej akcji wzięli: Władysław Deneko, Jan Dzirko, Gabriel Głowacki [zob. „Echo Studzianki”, nr 16/2013], Walenty Jarocki, Aleksander Sienkiewicz, Bronisław Skibniewski, Stefan Szenejko, Stanisław Zajęc. Według

przekazów ustnych oddział po akcjach w Studziance i Łomazach udał się do Huszczy, gdzie również udało się rozbroić Niemców. W. Szudejko pisał: „Wcześniej, wieczorem 11 listopada, z łomaskiej organizacji POW delegowano do Huszczy żołnierzy: Walentego Jarockiego, Stefana Szenejkę i Gustawa Sakowicza celem zorganizowania tam razem



Walenty Jarocki (po lewej w „maciejówce”) z kolegą.

Fot. ze zbiorów S. Jarockiego.

z tamtejszą organizacją POW akcji rozbrojeniowej Niemców stacjonujących w Huszczy”.

W czasie wojny polsko-bolszewickiej Walenty Jarocki walczył jako ułan Szwadronu Sztabowego (Grupa „Bug”). Następnie jako kapral podchorąży skierowany został do szwadronu zapasowego 7 Pułku Ułanów Lubelskich. Brał czynny udział w walkach o Galicję Wschodnią. Od 1 stycznia do 30 marca 1919 r. walczył pod Uhrowem, Bełżcem, Krystynopolem i Żółkwią. W walkach pod Lwowem został ranny w lewą rękę. Za uratowanie kasy puł-

kowej Grupy „Bug” pod Żużlem, przedstawiony był do odznaczenia Krzyżem *Virtuti Militari*. Walenty Jarocki był jednym z nielicznych mieszkańców Studzianki, którzy brali udział w wojnie 1919-1920.

Według Romualda Szudejki, po zakończeniu działań wojennych i odrodzeniu się Wojska Polskiego, Walenty Jarocki był jednym z ochotników pododdziału 9 Pułku Artylerii Lekkiej w Białej Podlaskiej.

W okresie międzywojennym był jednym z najbardziej aktywnych działaczy społecznych w gminie Ło-

mazy. Prawdopodobnie po 1923 r. był członkiem koła Związku Strzeleckiego w Łomazach. W 1928 r. był jednym z inicjatorów budowy pomnika w Studziance (przed obecną Szkołą Podstawową) w 10. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Walenty Jarocki mieszkał w Studziance do 1929 r. Potem kupił majątek w Szymanowie. Od 4 sierpnia 1938 r. członek Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Łomazach (członek zarządu).

W czasie II wojny światowej włączył się w działalność niepodległościową. Od 10 czerwca 1940 r. do 22 lipca 1944 r. był członkiem III batalionu 34 Pułku Piechoty Armii Krajowej. Komendantem Okręgu IX, Rejon I (Łomazy-Huszcza) był ppor. Rez. Zbigniew Łopacki ps. Lubicz. Dowódcą III batalionu, kpt Józef Strzściwilk ps. Dunin, w swoich wspomnieniach pisał: „Batalion ten miał być organizowany od podstaw, a stanowią go mieli ludzie zmobilizowani w okresie „Burzy” w południowo-wschodniej części obwodu (rejon VI i VII), a więc na terenach, gdzie przed scaleniem rozwijała się Kadra Polski Niepodległej. W jego skład miała wejść również kompania BCh pod dowództwem por. Juliana Czuby ps. „Marian”, nazywana I batalionem im. Ziemi Podlaskiej. W tym czasie liczyła ona około 100 żołnierzy”.

Po 1945 r. Walenty Jarocki był członkiem Gminnej Spółdzielni oraz Kółka Rolniczego w Łomazach. Ponadto, należał do Związku Peowiaków (legitymacja nr 6541), Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (leg. nr 11452), Ligii Ochrony Przyrody (leg. nr 508/63). Poza tym był jednym z założycieli (obok m.in. Walentego Szenejki) Gminnego Chłopskiego Towarzystwa Łowieckiego w Łomazach (posiadał kartę łowiecką nr 4). Koło powstało w połowie 1947 roku i istniało do kwietnia 1953 r. Pierwszym prezesem koła zostaje Walenty Jarocki.



Walenty Jarocki, lata powojenne.

Fot. ze zbiorów Stefana Jarockiego.





Rodzinny grobowiec Jarockich na cmentarzu parafialnym w Łomazach. Fot. SH

Po rozwiązaniu GChTŁ, byli członkowie założyli Koło Łowieckie nr 15 „Ostoja” (cześć myśliwych przeszła do KŁ „Ponowa”). Łowiectwo było jedną z pasji Walentego Jarockiego. Polował do końca lat 60-tych XX w. Maciej Jarocki: wspomina: „Dziadek bardzo lubił czytać książki, kochał łowiectwo i był miłośnikiem przyrody. Do tego był bardzo przywiązany do rodzinnych stron”. Piękne i długie życie Walenty Jarocki zakończył 20 marca 1986 r. w Szymanowie. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Łomazach. Był żonaty z Wiktorią z domu Kozysa (1903-1958) z którą miał czwórkę dzieci: Stanisława, Jadwigę, Józefa i Stefana (w latach 1990-1991 był wójtem gm. Łomazy). Odznaczony był m.in. odznaką pamiątkową „Obrońcom Kresów Wschodnich”, odznaką POW z 1918 r., odznaką Bojownikom

Niepodległości, Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Medalem Niepodległości (nr 273/24).

Walenty Jarocki to kolejna znacząca postać w pięciowiekowej historii wsi Studzianka. Jako jeden z niewielu mieszkańców, był uczestnikiem I i II wojny światowej oraz kontynuatorem tradycji niepodległościowych tej miejscowości. Jego życie oraz zaangażowanie w lokalne sprawy, wyrażały głęboki patriotyzm oraz miłość do ojczyzny.

*Sławomir Hordejuk*

#### Bibliografia:

1. Archiwum rodzinne Walentego Jarockiego. Relacja ustna Macieja Jarockiego (wnuka). Szymanowo, 15.11.2013 r.
2. Kobylarz W., Bialskie Towarzy-

stwo Łowieckie „Ponowa” Koło nr 18 w Białej Podlaskiej 1919-2004, s. 18.

3. Strzęciwilk J., Wspomnienia z konspiracji i pobytu w sowieckich łagrach 1940-1947, Lublin 1994, s. 98.

4. Szudejko R., Pomnik w Studziance” [w:] „Gościniec Bialski” 2007, nr 11-12, s. 50.

5. Szudejko W., Gmina Łomazy u progu Drugiej Rzeczypospolitej [w:] „Bialskopodlaski Biuletyn Kulturalny” 1988, nr 2, s. 13-14.

6. Wyrostek G., (oprac.) „Informacja o działalności łowieckiej w powiecie Biała Podlaska za okres 50-ciu lat wygłoszona na uroczystym posiedzeniu Powiatowej Rady Łowieckiej w Białej Podlaskiej w dniu 9 czerwca 1973 r.” Ze zbiorów Działu Regionalnego Miejskiej Biblioteki Publicznej, sygn. MN-81, s. 4.

## 55 rocznica OSP w Studziance

W 2013 roku minęło 55 lat od powołania Ochotniczej Straży Pożarnej w Studziance. Jednostka ta jest jedną z najmłodszych w gminie Łomazy.

Początki zorganizowanych form pożarniczych na obszarze obecnego powiatu bialskiego sięgają II poł. XIX w. Pierwsza „straż ogniowa” na Południowym Podlasiu powstała w Białej Podlaskiej w 1874 r. Kolejne utworzono dopiero na początku XX w., jak np. w Parczewie (1902 r.), Międzyrzeczu Podlaskim (1904), Radzynie Podlaskim (1905), Rossoszu i Milanowie (1906); Wohyniu (1907); Sarnakach i Komarówce Podlaskiej (1909); Tucznej (1913).

Najwięcej jednostek OSP powstało w latach międzywojennych (aż 68%). Przyczyną tego była większa świadomość mieszkańców powiatu oraz potrzeba ochrony mienia i chęć niesienia pomocy dla ludności dotkniętej żywiołami. Pierwszą OSP na terenie obecnej gminy powołano w Łomazach w 1917 r. Jak pisał Waław Szudejko (1930-2010), kronikarz i prezes OSP w Łomazach: „Na terenie obecnej gminy Łomazy ochotnicze straże pożarne organizowano najpierw w miejscowościach będących wówczas

siedzibą władz gminnych, a więc w Łomazach, Huszczy i Dubowie, a dopiero później w innych większych wsiach o zwartej zabudowie, niekiedy dopiero po wybuchu większego pożaru w którejś z miejscowości”.

Potrzeba powołania OSP wynikała z dużego zagrożenia pożarem, które zarówno przed, jak i po II wojnie światowej było o wiele większe niż obecnie.

Niemal wszystkie budynki były drewniane i kryte słomianą strzechą. Ponadto, Studzianka (podobnie jak wiele okolicznych wsi) przez lata miała dość zwartą zabudowę. Dnia 15 sierpnia 1915 r. wycofujące się z Królestwa Polskiego wojska carskie podpaliły w Studziance meczet (spłonął doszczętnie) oraz część zabudowań. Spłonęło wówczas ok. 30% wsi. Spośród żołnierzy wydzielone były specjalne grupy podpalaczy. Stosowały one tzw. taktykę „spalonej ziemi” (niszczenie wszystkiego, co stanowiło wartość, a mogło być wykorzystane przez przeciwnika). Jak pisał wspo-

mniany Waław Szudejko, jednej z mieszkańek Studzianki, udało się wtedy przekupić Kozaka kwotą 3 lub 5 rubli i ten odstąpił od podpalenia zabudowań. Zapewne od tego czasu, część mieszkańców zaczęła osiedlać się na koloniach.

W okresie międzywojennym pożary często trawiły dobytek. W tym czasie Studziankę nawiedziło kilka pożarów. W ich gaszeniu brali udział zarówno mieszkańcy Studzianki, jak i „straż ogniowa” z Łomaz. Prawdopodobnie jeden z takich pożarów miał miejsce w 1938 r. Strawił wówczas część zabudowań wsi. Według relacji mieszkańców podpalenia dokonał „nie w pełni rozumu Szulc”.

Kilka pożarów miało miejsce w czasie niemieckiej okupacji. W czerwcu 1942 r. karna ekspedycja niemiecka spaliła w Studziance zabudowania: Skolimowskich, Popławskich, Maksymiuków, Kalinowskich i resztki zabudowań gospodarstwa Niczyporuków. Pierwsze próby powołania jednostki strażackiej w Studziance podjęto po



Strażacy ze Studzianki. Fot. Archiwum SRMS.

wojnie. OSP powstała dopiero w 1958 r. Głównym inicjatorem jej utworzenia był Kazimierz Serhej, ówczesny przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej w Studziance. Przy jej powołaniu wspierali go Tadeusz Janowicz i Ryszard Sadownik. Zarząd OSP stanowili: Kazimierz Serhej – prezes i Ryszard Sadownik – naczelnik.

Od początku strażacy zmagali się z brakiem lokalu. Dopiero po pewnym czasie społecznie wybudowano drewnianą remizę (organizatorem społecznym był wspomniany K. Serhej). Przechowywano w niej sprzęt strażacki. Potem do tego celu wykorzystywano także nowo wybudowaną świetlicę. Z czasem udało się wybudować partelową remizo-świetlicę. Znajdowały się w niej świetlica, wozownia, magazyn paliw. Początkowo przechowywano w

niej węże gaśnicze, motopompę, mundury oraz pozostały sprzęt strażacki. We wszystkich działaniach, strażaków i mieszkańców wspierał finansowo Urząd Powiatowy w Białej Podlaskiej oraz Urząd Gminy w Łomazach.

Dnia 25 listopada 1973 r. odbyło się oficjalne przekazanie budynku do użytku OSP Studzianka. Uroczystego otwarcia dokonał Władysław Łojewski, ówczesny naczelnik gm. Łomazy. Na uroczystości obecny był również Henryk Kozłowski, Komendant Powiatowy Straży Pożarnych w Białej Podlaskiej.

W 1999 r. prezesem zarządu OSP był Kazimierz Serhej, zaś naczelnikiem był Henryk Owczaruk. Należało do niej 18 członków. W czerwcu 2001 r. OSP w Studziance wpisana została do Krajowego Rejestru Stowarzyszeń

(KRS). W tym czasie prezesem zarządu był Kazimierz Serhej, naczelnikiem - Henryk Owczaruk, sekretarzem - Józef Parafiniuk, a skarbnikiem - Jan Niedźwiedz. Obecnie stan OSP Studzianka przedstawia się następująco: prezes - Józef Hryniewicz; naczelnik - Mieczysław Łukaszuk; zastępca naczelnika - Andrzej Józefaciuk, skarbnik - Jan Niedźwiedz. Stan osobowy: 20 członków.

Strażacy ze Studzianki rokrocznie biorą udział w gminnych zawodach strażackich. Ponadto, włączają się w organizację imprez organizowanych przez sołectwo i Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka. Warto nadmienić, że troje druhów ze Studzianki należy do Orkiestry Dętej OSP w Łomazach.

*Sławomir Hordejuk*

## DLA NAJMŁODSZYCH

# Świąteczna kolorowanka dla najmłodszych



## OKIENKO Z WERSZEM

Henryk Kozak  
„Imiona tęsknoty”

Grzesiowi Michałowskiemu

*nagle pośrodku styczniowej nocy  
zateśniłem za Podlasiem  
wyłączyłem monitor  
i wyobraziłem sobie  
że znów jestem w drewnianej chacie  
że czytam Potop  
że przygasa naftowa lampa  
że słyszę kroki na strychu  
aż sufit i okiennice  
drżą ze strachu  
pies na podwórku przeraźliwie  
szczeka  
a po ogrodzie  
jakiś olbrzym człapie  
w kożuchu  
z drągiem  
w kosmatej łapie  
Szwed to czy Tatar  
a może to tylko  
strach na wróble  
ubrany w dziadkowe łachy  
i obwieszony  
puszkami pełnymi wiatru  
tylko kto mnie tam Grzesiu zawiezie  
kiedy zaspy aż po dachy  
i minus trzydzieści na dworze*

## PODZIĘKOWANIA

Niniejszy numer został wydany dzięki wsparciu Pani Ireny Dąbrowskiej-Dawidziuk z Białej Podlaskiej oraz Radnego Powiatu Białskiego Jana Bajkowskiego, za co wyrażamy serdeczne podziękowania.

## STOPKA REDAKCYJNA

Kwartalnik redagują:  
Sławomir Hordejuk, Łukasz Radosław Węda  
Współpraca: Dominika Syrnicka, Andrzej Buczyło  
Skład graficzny: Kamil Łojko Nakład: 1000 egz.

## KOŃ BY SIĘ UŚMIAŁ



Jasio pisze list do świętego Mikołaja:  
- „Chciałbym narty, łyżwy, sanki i grype na zakończenie ferii świątecznych”.

Jasio mówi do mamy:

- Mamusiu, chciałbym ci coś ofiarować pod choinkę.  
- Nie trzeba, syneczku. Jeśli chcesz mi sprawić przyjemność, to popraw swoją jedynkę z matematyki.  
- Za późno, mamusiu. Kupiłem ci już perfumy.

Fąfara puka do drzwi sąsiadki i pyta:

- Mogłabyś mi pożyczyć soli?  
- Nie.  
- A cukru?  
- Nie.  
- A może chociaż mąki?  
- Nie.  
- A czy w ogóle jest coś, co mogłabyś mi pożyczyć?  
- Tak. Mogę ci pożyczyć wesołych świąt!

Jakiś facet przyłapuje Fąfarę, jak w lesie ścina choinkę.

- Co, tniemy choineczkę na święta, bo nie łaska kupić u gajowego?  
- Tak - odpowiada wystraszony

Fąfara.

- W takim razie zetnij pan i dla mnie!

Wigilia. Rodzina gotowa, stół zastawiony, czekają na pierwszą gwiazdkę. Oczywiście przy stole jedno dodatkowe, puste miejsce. Nagle dzwonek do drzwi.

- Kto tam?!  
- Święty Mikołaj, czy jest dla mnie miejsce?  
- Jest.  
- A mogę skorzystać?  
- Nie.  
- Dlaczego?!  
- Bo tradycyjnie musi być puste!

Burek mówi do Azora:

- Już nie mogę się doczekać tych świąt!  
- Dlaczego?  
- Nie dość, że dostanę dwa worki świeżuteńkich kości, to jeszcze ludzkim głosem będę mógł powiedzieć swojemu panu, co o nim myślę!

Fąfarowa pyta męża:

- Gdzie ty uzbierałeś tyle grzybów przed samą Wigilią?  
- U Kowalskich na strychu.  
- To oni tam hodują grzyby?  
- Nie, suszą.

Wybrał : S.H.

## STUDZIANKA W STAREJ FOTOGRAFII



Rodzina Pirogowiczów. Od lewej w górnym rzędzie stoją: Romuald Pirogowicz; Helena Bogdanowicz (potem Bandzarewicz); Maria Pirogowicz (z d. Bajrulewicz); NN; NN; Emilian Marian Pirogowicz. Studzianka, ok. 1937 r. Ze zbiorów Bogumiła Pirogowicza.

Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka  
Studzianka 42, 21-532 Łomazy  
kom. 501 266 672  
e-mail: stowarzyszeniestudzianka@tlen.pl